

Mute, K

To ja, czy pamiętasz mnie
Kto pomagał ci gdy było źle
Taki z ciebie niepozorny gość
Kiedyś tłumił dzisiaj wzbudza złośś
Pamiętam, gdy otworzyłem drzwi
Wszedłeś między nas i napsułeś krwi
Co jest pytam ty odpowiadasz mi
Ja jestem inny proszę nie wierz im
Ona m&#oacute;wi fajny jest
Jakbyś odszedł to chyba bym zajęła nim się
Ciężka głowa jeszcze gorszy sen
Ale rano wiedziałem już, że
Ty, kt&#oacute;ry wymyśliłeś kłamstwo
Usłysz tęjedną prawdę stary mam cię gdi
To tylko słowa
Ty, kt&#oacute;ry wymyśliłeś kłamstwo
Usłysz tęjedną prawdę stary mam cię gdi
Przyjacielu krzyż na drogę
Spieprzaj
Spadła maska, w kt&#oacute;rą tylko ja
uwierzyłem niepotrzebnie tak
Teraz słowom twym nie uwierzy nikt
płytki urok bezpowrotnie znikł
Mam nadzieię, że poetyckiej duszy rym prosty, ale trafny za bardzo nie wzru
Ciekawe, kiedy od kogoś dowiem się
Z kim ja spałem jak zdradzałem i żem pedał jest
Tak bardzo chciałbym mylić się
Mądry człowiek po stracie, ostrożniejszy trochę teś
Widzisz słowa niszcą czasem lecz
tylko moje przetrwają dłużej dobrze to wiesz
Ty, kt&#oacute;ry wymyśliłeś kłamstwo
Usłysz tęjedną prawdę stary mam cię gdi
To tylko słowa
Ty, kt&#oacute;ry wymyśliłeś kłamstwo
Usłysz tęjedną prawdę stary mam cię gdi
Przyjacielu krzyż na drogę
Spieprzaj